19 marca: Świętego Józefa, Oblubieńca

Tekst Ewangelii (*Mt* 1,16.18-21.24a): Jakub ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem. Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie.

Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański.

„Po za?lubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem...”

Père Marc VAILLOT
(París, Francja)

Dzisiaj Kościół nas zacheca do zagłębiena się w życzliwą postać świętego Patriarchy. Wybrany przez Boga i przez Maryję, Józef żył, tak jak my wszyscy między smutkami i radościami. Musimy patrzeć na wszystkie Jego działania ze szczególnym zainteresowaniem. Zawsze będziemy się od Niego uczyć. Powinniśmy się postawić na jego miejscu, by Go naśladować, ponieważ tylko w ten sposób będziemy mogli odpowiedzieć, tak jak On, na wolę Bożą.

Wszystko w Jego życiu- skromne i zwyczajne- jest za razem świetliste. Z tego powodu słynni mistycy (Teresa z Avila, Hildegarda z Bingen, Teresa z Lisieux), wielcy założyciele (Benedykt, Bruno, Franciszek z Asyżu, Bernardo z Clairvaux, Józef Maria Escriva) i tak wielu innych świętych wszech czasów, zachęca nas, abyśmy Go darzyli miłością i podążali śladami Tego, który jest Patronem Kościoła. Jest to droga do uświęcenia naszych domów, gdyż będąc w sercu Bożej Rodziny, prowadzimy życie pełne modlitwy i zarazem uświęcamy naszą pracę.

Dzięki nieustannemu zjednoczeniu z Jezusem i Maryją- Józef swoją postawą pokazuje nam jak w prosty sposób przeżyć, to co niezwykłe, gdy Bóg go oto prosi. W ewangelicznej scenine z dzisiejszej mszy świętej, Józef wykonuje codzienne, zwykłe zadania, które jednak nie są bez znaczenia, bowiem zapewniają udane i szczęśliwe życie, prowadzące do niebiańskiej błogości.

Wszyscy możemy, pisze papież Franciszek, „znaleźć w świętym Józefie- człowieka niezauważalnego, zwyczajnego, dyskretnego będącego podporą i przewodnikiem w ciężkich czasach (...). Józef uczy nas, że wiara w Boga, to wiara, która pokazuje, że Bóg może działać nawet pomimo naszych lęków, naszej kruchości i słabości. Uczy nas, że nawet w środku życiowych burz nie powinniśmy się bać oddać Bogu steru naszej łodzi”.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Wiara, miłość, nadzieja: oto osie życia św. Józefa i całego życia chrześcijańskiego. Poświęcenie św. Józefa wydaje się być utkane z tego splotu wiernej miłości, pełnej miłości wiary i ufnej nadziei» (św. Josemaría Escriva)

- «W Ewangeliach św. Józef jawi się jako człowiek silny i odważny, pracowity, ale w jego duszy dostrzega się wielką czułość, która nie jest cnotą słabych, ale wręcz przeciwnie: oznacza hart ducha. Nie powinniśmy bać się dobroci, czułości» (Franciszek)

- «Kościół zachęca nas do przygotowania się na godzinę naszej śmierci (‘Od nagłej i niespodziewanej śmierci wybaw nas, Panie’: starożytna Litania do Wszystkich Świętych), do proszenia Matki Bożej, by wstawiała się za nami ‘w godzinę śmierci naszej’ (modlitwa "Zdrowaś Maryjo"), oraz do powierzenia się świętemu Józefowi, patronowi dobrej śmierci» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1014)

Inne komentarze

«Józefie, synu Dawida, nie bój si? wzi?? do siebie Maryi, twej Ma??onki»

Mons. Ramon MALLA i Call Biskup emerytowany Lleidy
(Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj, Kościół obchodzi uroczystość świętego Józefa, małżonka Maryi. Jest to wesoły akcent w środku surowości Wielkiego Postu. Ale radość tego dnia nie jest przeszkodą, aby stawiać dalsze kroki na drodze nawrócenia, właściwej dla czasu wielkopostnego.

Dobrym jest ten, który wznosząc swój wzrok, czyni wysiłki aby jego życie dostosowało się do planu Boga. I dobry jest ten, który patrząc na innych, stara się zinterpretować zawsze w pozytywny sposób wszystkie działania, które realizują i chronić ich dobre imię. W obu przypadkach dobroci stawia nam się za wzór świętego Józefa w dzisiejszej Ewangelii.

Bóg ma względem każdego z nas plan pełen miłości, bo «Bóg jest miłością» (1Jn 4,8). Ale trudy życia sprawiają, że czasami nie umiemy tego odkryć. Zgodnie z logiką, narzekamy i opieramy się przeciwko

przyjmowaniu krzyża.

Nie mogło być łatwo św. Józefowi, gdy zobaczył, że Maryja «wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego» (Mt 1,18). Postanowił sobie, że zerwie małżeńską umowę «potajemnie» (Mt 1,19). I jednocześnie, gdy «anioł Pański ukazał mu się we śnie» (Mt 1,20), wyjawiając mu, że to on miał być prawnie ojcem Dzieciątka, od razu to zaakceptował «i wziął do siebie swą małżonkę» (Mt 1,24).

Wielki Post jest dobrą okazją, żeby odkryć czego oczekuje od nas Bóg i umocnić nasze pragnienie, by wprowadzić to w praktykę. Prośmy dobrego Boga «przez wstawiennictwo męża Maryi», jak będziemy modlić się podczas mszy, abyśmy szli do przodu na naszej drodze nawrócenia, naśladując św. Józefa w przyjmowaniu woli Boga i w praktykowaniu miłosierdzia względem bliźniego. Jednocześnie miejmy na uwadze, że «cały święty Kościół jest dłużny Dziewicy Maryi, bo przez Nią otrzymał Chrystusa, a po Niej, także św. Józef jest najbardziej godny naszej wdzięczności i poszanowania» (Św. Bernard ze Sieny).